

Nowe stare kino

Terkotanie starych projektorów, drgający i nieostry obraz wyświetlany na niewielkim ekranie, no i klasyka polskiego kina powojennego ze światłoczułych kopii, uratowanych od wyrzucenia na śmietnik to atrakcje sali otwartej właśnie w hotelowych piwnicach Starego Kina Cinema Residence. Pierwszy seans 26 stycznia - „Ziemia obiecana” Andrzeja Wajdy.

W budynku przy ul. Piotrkowskiej 120, w którym dziś mieści się hotel, w roku 1899 rozpoczęła działalność założone przez braci Krzemińskich pierwsze kino na ziemiach polskich - Gabinet Iluzji. Hotel Stare Kino to 42 apartamenty, których wystrój wewnątrz inspirowany jest przez filmy o łódzkich korzeniach i klasykę kina światowego. Do najsłynniejszych należą: „Kingsajz”, „Vabank”, „Śniadanie u Tiffany'ego”, „Ojciec Chrzestny”. Naturalną konsekwencją dbałości o filmowy charakter tego miejsca jest ponowne otwarcie kina pod adresem Piotrkowska 120.

- Sala nie jest 3D, dźwięk nie jest dolby surround, nie ma foteli z miejscem na coca-colę, ale nam chodzi o klimat, przybliżenie idei Łodzi filmowej - mówi Radosław Trzeba, współwłaściciel hotelu. - Świadczymy usługi hotelarskie, a kino ma być dodatkową atrakcją.

Partnerami przedsięwzięcia są festiwal Transatlantyk, którego przedstawiciele służyli radą przy wyborze repertuaru, oraz Tatry - prowadzący to kino Dariusz Ambroszczyk pomógł zdobyć projektory analogowe i użyczył kopii filmowych. - Rodzi się moda na oglądanie filmów z taśmy. Są filmy na taśmie światłoczułej 35 mm, które zostały po nieistniejącej już Państwowej Instytucji Filmowej. Chciano je wyrzucić, więc spadek przejęło kino Tatry.

Pokazy w Starym Kinie Cinema Residence będą się odbywały dwa razy w tygodniu - we wtorek i w piątek o godzinie 19. Rozpocznie „Ziemia obiecana” (**26, 29 I**), potem będą „Zakazane piosenki” (**2, 5 II**), „Celuloza” (**9, 12 II**), „Pokolenie” (**16 i 19 II**) i „Popiół i diament” (**23 i 26 II**). Najmłodszy prezentowany film to „Kochankowie mojej mamy” Radosława Piwowarskiego z 1985 roku. - Projekcje poprzedzone będą prelekcjami prowadzonymi przez studentów z Koła Naukowego Filmoznawców Uniwersytetu Łódzkiego - mówi Szymon Waclawski, koordynator kina. Koszt biletu to 10 zł (goście hotelowi oglądają bezpłatnie).